

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II Informacyjny

Ew. 6. № 53606/ II

Do

ADJUTANTURY GENERALNEJ

w BELWEDERZE.

Przesyła się do wiadomości raport pełnomocnika
Wojskowego i Morskiego przy poselstwie Polskiem w Lon-
dynie w sprawie polityki angielskiej.

1 załącznik

I. Zast. Szefa Szt. Gen.

K u l i ń s k i m.p.

Generał podporucznik

Za zgodność

Otrzymują:

Adjutantura Generalna
M. S. Wojsk. Oddział II.
M. S. Zagr.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L: Dz. 5373/5

datę
zabł.

207
Dikowski
1920

29.

58/57

Pocztą polową 53 24.XI.1920. 1920 r.

W

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

262

przy Poselstwie Polskiem
w Londynie.

Londyn, dnia 12-go Listopada 1920 r.

12, Eaton Square, S.W.

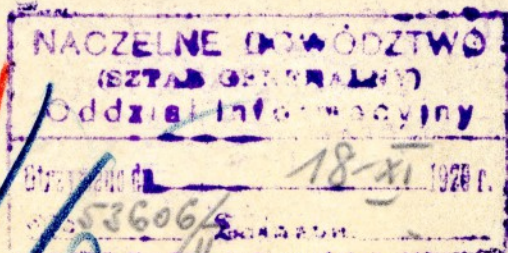
No. 2428/TAJNE

DO

Naczelnego Dowództwa W.P.

Oddział II

w Warszawie.



Anglja a
Sowiety.

Rov

Czynnikiem, regulującym stosunek Anglii do innych państw, jest interes handlowy. Imperjum Brytyjskie powstało z handlu i nim żyje, a samo istnienie jego uzależnione jest od ciągłości rozwoju stosunków handlowych. Dlatego też Anglicy nie przebiegają w środkach dla osiągnięcia tego celu, który jest dla nich kwestją życiową. W tem oświeceniu staje się jasnym oświadczenie Lloyd George'a w Izbie Gmin dnia 8-go b.m., że jak tylko sprawa repatrytacji jeńców angielskich z Rosji zostanie pomyślnie załatwioną, a propaganda bolszewicka w Anglii powstrzymana, nie będzie stało na przeszkodzie do zawarcia traktatu handlowego z Rosją Sowiecką. Nie należy jednak łudzić się, by traktat, o którym wspominał Premier, miał być czysto handlowym. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że będzie on zarazem traktatem politycznym, gdyż, jak zresztą sama logika wskazuje, nie może być mowy o układzie handlowym, nie opartym na politycznym porozumieniu. Z powyższego winniśmy wyciągnąć należyte konsekwencje. Traktat ten jest już dzisiaj przedmiotem obrad Rady Ministrów, mających na celu uwzględnienie i zaspokojenie gorących protestów sfer handlowych z City przeciwko zrzeczeniu się przez Anglię na korzyść Rosji długów wojennych, zaciągniętych przez tą ostatnią w latach 1914 - 17 /załącznik No.1./. Faktem jest jednak, że Rząd Angielski uważa chwilę obecną, jako nader dogodną dla rozpoczęcia stosunków handlowych z Rosją Sowiecką ze względu na ogólną konfigurację polityczną: wzdłuż całej zachodniej granicy Bolszewji nastąpił stan pokoju, od

Finlandji aż do Rumunii szczęk broni ucichł, a niebawem będzie się to stosować i do kresów południowych, gdzie spekuluje się już na rychły upadek Wrangla. Francuzi nie skrywają swych obaw, że ten traktat polityczno-handlowy może się stać dla Sowietów swego rodzaju lekarstwem, udzielonym in extremis, i przywrócić do gorywającego bolszewizmu życie. Przyznając nawet, że moment-handlowy jest kwestją życia i śmierci dla Imperjum Brytyjskiego, niepodobna jednak niepostawić jednocześnie pytania, jakie realne korzyści Anglja spodziewa się uzyskać z nawiązanych stosunków handlowych z Sowietami, które przecież prócz złota, zmieszanego z bizmutem, i zbutwiałego ziarna nie zagranicą dotychczas nie dostarczyły. Interesującym w tym względzie przykładem jest fakt zerwania transakcji z Krassinem przez pewną firmę z Leeds, która podjęła się była dostarczyć 130.000 jardów sukna khaki za sumę £ 70.000 w złocie rosyjskiem, po przekonaniu się, że zawiera ono 25% - ową domieszkę bizmutu /załącznik No.2/.

Cała ta niezrozumiała, chaotyczna i krótko-wzroczna polityka angielska tłumaczy się zupełnym brakiem intuicji oraz zmysłu politycznego Anglików, o którym cudzoziemiec coraz bardziej się przekonywa w miarę, jak śledzi tutaj z bliska rozwój wypadków i powodujące je prądy myśli politycznej angielskiej. Jedyną pozytywną zaletą Anglików jest ich poczucie kdektywizmu, prymitywny instynkt przynależności do stada, które to właśnie stworzyły Imperjum i utrzymały je na dzisiejszym poziomie. Znakomitem odzwierciedleniem tego braku wytycznej myśli politycznej jest mowa Lloyd George'a, wypowiedziana 9-go Listopada w Guildhall na dorocznym bankiecie, wydanym przez nowego Lorda burmistrza Londynu. Traktując sprawę rosyjską, Premier zaznaczył, że lepiej jest mieć zły Rząd niż żadnego Rządu, przeto, chociaż bolszewizm dogorywa, Rząd Angielski od roku pertraktuje i będzie nadal rokował z bolszewikami, którzy wprawdzie otwarcie przyznają się, że

słowa nie dotrzymują, a to w celu ich poparcia dlatego, iż w razie upadku bolszewizmu zapanowałaby w Rosji anarchja, a ta byłaby jeszcze większem niebezpieczeństwem dla cywilizacji. Oświadczenie powyższe jest dziwnym spletem niezharmonizowanych i nieskoordynowanych pojęć.

Wewnątrz kraju skuteczna walka z propagandą bolszewicką jest nader utrudniona ze względu na zagwarantowane Konstytucją prawo każdego do swobodnego wypowiedania swego zdania. Przykładem powyższego służyć może wypadek, który zdarzył się w porcie wojennym Rosyth. Dwóch robotników, pracujących w tamtejszym arsenale, rozdawało broszury rewolucyjne marynarzom. Władze Morskie nie mogły ich jednak zaaresztować ze względu na zasadnicze prawo wolności słowa i pisma. Postarano się więc o usunięcie tych robotników z arsenału, motywując to nieudolnym wykonywaniem pracy zawodowej, i dopiero, jako bezrobotnych, wydalono z obrębu portu. Nic więc dziwnego, że przy takich stosunkach Międzynarodowy Proletaryjny Ruch Szkolny z siedzibą w Glasgow, o którym wspominałem w ostatnim raporcie, coraz szersze zatacza kręgi /załącznik No.3/ i że na zebraniu, urządzonym 7-go Listopada przez Komitet "Hands off Russia" i Partję Komunistyczną Angielską dla upamiętnienia 3-ej rocznicy przewrotu bolszewickiego, Poseł Malone mógł otwarcie nawoływać do powieszenia Curzon'a i Churchill'a / załącznik No.4/.

Anglja a Niemcy.

Ten że motyw handlowy kierował Anglją, gdy zrzekła się ona przyznanego jej na zasadzie paragrafu 18 Traktatu Wersalskiego prawa sekwestru majątku niemieckiego, znajdującego się w Anglji, w razie gdyby Niemcy nie wypełniły powziętych zobowiązań. W ogólnym tym motywie handlowym można rozróżnić dwa momenty:

1/ Ustawicznie wisząca nad Niemcami groźba zastosowania paragrafu 18 prawie zupełnie powstrzymała dopływ kapitału niemieckiego do Anglji tak, że, jak się wyraził w Izbie

Gmin dnia 28-go Października r.b. Minister Skarbu Chamberlain, gdyby przyszło kiedykolwiek do zastosowania tego paragrafu, nie byłoby prawie nic do sekwestrowania.

2/ Z tej samej przyczyny towar niemiecki przywożony był do Anglii na statkach neutralnych, co połączone było z wielką stratą dla Anglii ze względu na to, że Wielka Brytania przechodzi dzisiaj przez ostry kryzys marynarki handlowej, wywołany nadmiarem tonażu w stosunku do ilości przewożonego materiału.

Oba powyższe momenty złożyły się na wywołanie tej samorzutnej akcji Rządu Angielskiego, która stanowi jawne zwałcenie Traktatu Wersalskiego.

Irlandja.

Sprawa Irlandzka jest dzisiaj podwójnie aktualna zarówno z powodu wewnętrznego stanu Irlandji, który się ciągle pogarsza, jak i z powodu wejścia rządowego projektu samorządu dla Irlandji pod obrady Parlamentu.

Co do stanu wewnętrznego Irlandja pochłonięta jest walką między Irlandzkim Stronnictwem Nacjonalistycznym /Sinn Fein/, które zorganizowało Irlandzką Armję Republikańską i ogłosiło niepodległość Irlandzkiej Republiki już w roku 1916, a miejscowemi Władzami Angielskiemi, przyczem obie strony posługują się metodami terrorystycznymi. Członkowie stronnictwa Sinn Fein mordują policjantów i wojskowych angielskich, na co ci ostatni odpowiadają niszczeniem mienia i dobytku irlandzkiego, a nieraz całych wsi i miasteczek. Niektóre z nich jak Balbriggan, Granard i Tralee czynią wrażenie, jak gdyby pożoga wojenna była nawiedziła Irlandję. I tak jest w istocie. ~~Żakta~~ Jest to jawna wojna między Władzami Koronnemi a miejscową ludnością. Nie inaczej zapatruje się na nią Lloyd George, który po dwakroć w Izbie Gmin dnia 6-go Listopada r.b. i na bankiecie w Guildhall dnia 9-go Listopada r.b. oświadczył, że w Irlandji toczy się "wojna". Nie upływa dnia, żeby Rząd nie był interpelowany w Izbie Gmin w sprawie wojny domowej w Irlandji; członkowie Koalicji występując przeciwko terrorowi Sinn Fein'u, t.zw. "outrages", a członkowie Opozycji przeciwko polityce odwetu urzędników

państwowych, t.zw. "reprisals".

Poniższe cyfry, zestawione na podstawie oświadczeń, złożonych ostatnio w Izbie Gmin przez Głównego Sekretarza dla Irlandji Sir Hamar Greenwood'a, dadzą obraz obojętnej zaciętości tej walki:

Ze strony Sinn Fein'u:

Od 1-go Stycznia 1920 r.

	zabitych	rannych
policjantów	100	160
wojskowych	18	66
Razem	118	226

Napadów na pomieszczenia policji - 667.

W ciągu miesiąca Października 1920 r.

	zabitych	rannych
policjantów	22	28
oficerów	7	3
żołnierzy	7	27
Razem	36	58

Ze strony urzędników państwowych:

Od 1-go Stycznia 1919 r.

Mleczarni całkowicie zniszczonych - 16.

" częściowo uszkodzonych - 11.

Mleczarnie te należały przeważnie do kooperatyw Irlandzkich.

Domów splądrowanych - 27.900.

Wieców /meetings/ wstrzymanych - 127.

Dzienników zamkniętych - 22.

W ciągu miesiąca Października 1920 r..

Osób sądzonych za napady na urzędników państwowych - 223.

Skazanych - 167.

Z czego: na ciężkie roboty od 2 do 10 lat - 17.

Na śmierć przez powieszenie - 1.

Posłowie do Parlamentu z okręgów Irlandzkich, znajdujący

się w więzieniach angielskich w dniu 21 Października 1920 r.

1/ R.C. Barton, Poseł z East Wicklow, 5 lat ciężkich robót za podżeganie w mowie do zamordowania Lorda French'a.

2/ P.P. Galligan z West Caven, rok ciężkich robót za formowanie armji.

3/ T. McSwiney z Mid-Cork i Burmistrz Cork'u, 2 lata więzienia za posiadanie tajnego szyfru /zmarł 25 Października r.b./.

4/ "Hrabina" Markiewicz z St. Patrick's Division Dublin'u, uwięziona przez władze wojskowe.

5/ E. Blythe z North Monaghan, rok więzienia za mowę, podżegającą do wojny domowej.

6/ P. O'Keefe z West Cork, 18 miesięcy więzienia za mowę rewolucyjną.

Dwaj ostatni zostali uwolnieni z więzienia z powodu strajku głodowego.

7/ P. Beasley z East Kenny, 2 lata więzienia za przemówienie o charakterze rewolucyjnym.

8/ J.J. Walsh z Cork City, 5 lat więzienia za nielegalne przemówienie.

Dwaj ostatni zbiegli z więzienia.

Rządowy projekt samorządu dla Irlandji /Government of Ireland Bill/ został wniesiony do Parlamentu jeszcze na wiosnę r.b. Przyznaje on Irlandji jaknajdalej idące koncesje w dziedzinie autonomji z zastrzeżeniem 3-oh następujących zasad:

1/ Irlandja nie może stać się Respubliką, lecz musi pozostać w obrębie Imperjum Brytyjskiego.

2/ Nie może mieć własnej Armji i Marynarki.

3/ Musi przejąć część długu wojennego.

Celem pogodzenia z projektem obu frakcji ludności: północnej protestanckiej i południowej katolickiej projekt przewiduje podział Irlandji na dwie części: Północną, obejmującą Hrabstwa: Antrim, Armagh, Fermanagh, Tyrone, Londonderry i Down, i Południową, obejmującą wszystkie pozostałe, z których

każda miałyby swój oddzielny Parlament, podległy jednej wspólnej władzy - Irlandzkiej Radzie /Irish Council/, która by ze swej strony była dość luźnymi więzami związana z Rządem Centralnym.

Rzecz jasna, że projekt powyższy nie zadowolni Irlandji Nacjonalistycznej /Południowej/, która wypowiedziała się już przeciwko wszelkiej formie samorządu i proklamowała swą zupełną niepodległość. Na to zaś oczywiście Rząd Angielski przystać nie może, gdyż, jak powiedział Lloyd George w swej słynnej mowie w Carnarvon dnia 9-go Października r.b., że niepodległa Irlandja oznaczałaby przymusową służbę wojskową w Anglii, a niezależna Armja i Flota Irlandzkie stanowiłyby śmiertelne niebezpieczeństwo dla istnienia Imperjum Brytyjskiego.

Jest więc Irlandja swego rodzaju wciąż bolącym członkiem organizmu Brytyjskiego, którego utartymi metodami, skutecznie stosowanymi do innych dominjów, wyleczyć nie podobna, a którego radykalne odcięcie mogłoby spowodować śmierć całego organizmu.

Foreign Office ostro krytykuje akcję lotników armji Generała Zeligowskiego, rzucających bomby na Kowno i Wilkomierz, akcję, która militarnie żadnych korzyści nie przynosi, a politycznie jest wręcz szkodliwa. Sekretarz Stanu dla Spraw Zagranicznych Lord Curzon jest tam oburzony i wysłał odośną depeszę do angielskiego Charge d'Affaires w Warszawie, Sir Percy Lorrain, polecając mu zwrócić uwagę Rządu Polskiego na konsekwencje, mogące wyniknąć z bombardowania otwartych miast, oraz trudności, które ta akcja może wywołać dla Rządu Polskiego wobec Litwy i Niemiec, a za które Rząd Angielski czyni Polskę odpowiedzialną.

War Office zajmuje stanowisko nieco odmienne. Świadczą o tem dwa ostatnie komunikaty informacyjne Sztabu Generalnego z dnia 6-go i 10-go Listopada r.b., które się z tym że kurjerem przesyła. Z komunikatów tych można wnioskować, że War Office zaakceptowało punkt widzenia, wysunięty przez Naczelne Dowództwo W.P. i energicznie propagowany przez tutejszą placówkę wojskową, co do zupełnej samodzielności i niezależności armji Generała Zeligowskiego. Mianowicie komunikat z 6-go Listopada r.b., mówiąc o

Litwa.

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

walkach lokalnych na Litwie, zaznacza, że właściwe siły zbrojne polskie w nich udziału nie biorą; a komunikat z 10-go Listopada r.b. wcale o bombardowaniu Kowna i Wilkomierza nie wspomina, uważając to za wypadki o charakterze drugorzędym i czysto ~~xxxx~~ lokalnym.

Stosunek do
Polski.

W związku z drugą rocznicą zawieszenia broni na froncie Zachodnim, organ Niezależnych Liberalów /Asquith'a/ "Westminster Gazette", wogóle niezbyt dla Polski przychylna, drukuje dzisiaj nader sympatyczny dla nas artykuł, który się w załączeniu przesyła /załącznik No.5/.

Kłoczkowski, m.p.
KONTR-ADMIRAL W.P.

5 załączników.

Za zgodność odpisu:

Górczi

ROTMISTRZ.

/Morning Post z 10.XI.20./

Aczkolwiek znowienie stosunków handlowych z Rosją jest ze wszechmiast pożądanę i bilans krajowy tego wymaga, to jednak Państwo nie może rozpocząć stosunków tych z Rosją sowiecką, zanim zostaną przez nią przyjęte następujące warunki:

- 1/. Przejęcie przez Rząd Sowietów wszystkich zobowiązań, zaciągniętych przez poprzednie rządy rosyjskie, zarówno względem rządu angielskiego, jak i jego poszczególnych obywateli.
- 2/. Zapłata procentów wypływających z tychże zobowiązań,
- 3/. Przedsięwzięcie przez rząd sowietów kroków gwarantujących wypłatę zależności.
- 4/. Uznania przez rząd sowiecki zobowiązań, wypływających ze strat poniesionych przez obywateli angielskich w Rosji podczas rewolucji.
- 5/. Przyjęcie przez rząd sowiecki warunków wypłaty tych należności.
- 6/. Utworzenie w Rosji Izby Obrachunkowej dla wypłaty obywatelom angielskim należności przypadających im od obywateli rosyjskich.- podobnie jak zastrzeżono w Traktacie Pokojowym odnośnie Austrii i Niemiec.

Załącznik Nr.2.

/Morning Post z 11.XI.20./

Misja Krasina stara się usilnie o uskutecznienie zakupów w Anglii, obiecując płacić za faktury złotem. W jednej z fabryk w Wilds zamówił Krasin znaczną partję sukna, za którą należność miała być pokrytą złotem w jednym z banków w Rewlu. Gdy zaproponowano Krasinowi, by złoto to uprzednio poddać analizie - odmówił, a wywiady przeprowadzone w tej sprawie dowiodły, że złoto przez bolszewików ofiarowane za wiera domieszkę bizmutu w ilości około 25%, znacznie obni-



PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES

zającą wartość kruszcu.

Załącznik Nr.3.

/ The Times z 6.XI.20./

W Glasgowie i okolicach założone zostały "czerwone" szkoły niedzielne, w których naukę oparto na gruncie czysto rewolucyjnym. Dzieci ucza pieśni, w których myślą przewodnią jest obalenie istniejącego porządku i objęcie rządów przez proletarijat - socjalizacja ziemi i zakładów przemysłowych. Jedną z zasad, wpajanych w młodzież, jest: "nie bądźiesz partyjota, bo partyjota jest międzynarodowym nie-poniem".

Załącznik Nr.4.

/The Times z 8.XI.20./

Na wiecu, odbytym w Albert Hall przez partję komunistyczną Wielkiej Brytanji, poseł Malone w dłuższym przemówieniu napadał gwałtownie na rząd, dodawszy, że powieszenie lorda Curzona i Churchilla nie przyniosłoby krajowi wielkiej szkody.

Załącznik Nr.5.

/The Westminster Gazette

z 12.XI.20./

Z okazji dwuletniej rocznicy zawieszenia broni przypomina powyższa gazeta, że data wspomniana jest zarazem dniem odrodzenia Polski i podkreśla zasługi położone przez marszałka Piłsudskiego dla kraju, jako też trudności z jakimi Polska walczyć musiała zanim ostatecznie zdołała zrzucić z siebie jarzmo niewoli by utrwalić swoją niepodległość.